



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Seminarium "Praktyki postkolonialne w literaturze rosyjskiej", Uniwersytet Śląski, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej, 23 maja 2016 roku - sprawozdanie

**Author:** Bartłomiej Kopczacki

**Citation style:** Kopczacki Bartłomiej. (2017). Seminarium "Praktyki postkolonialne w literaturze rosyjskiej", Uniwersytet Śląski, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej, 23 maja 2016 roku - sprawozdanie. "Przegląd Rusycystyczny" (2017, z. 1, s. 170-173).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

BARTŁOMIEJ KOPCZACKI  
Uniwersytet Śląski

Seminarium  
*Praktyki postkolonialne w literaturze rosyjskiej*  
Uniwersytet Śląski, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej,  
23 maja 2016 roku

W dniu 13 maja 2016 roku odbyło się seminarium naukowe zatytułowane *Praktyki postkolonialne w literaturze rosyjskiej*. Inicjatorem tego spotkania był dr hab. Andrzej Polak. Zostało ono zorganizowane przez Zakład Historii Literatury Rosyjskiej Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UŚ w Sosnowcu oraz Polskie Towarzystwo Rusycystyczne. Zainaugurowało planowany cykl regularnych spotkań zatytułowanych „Rusycystyczne Seminarium Literackie”. Obok badaczy z kilku polskich ośrodków akademickich specjalnym gościem spotkania była prof. Natalia Pylypiuk z University of

Alberta w Edmonton w Kanadzie.

Uczestnicy seminarium stanęli przed dużym wyzwaniem, ponieważ badania dotyczące Rosji i obszaru post-radzieckiego są obszarem, na którym krzyżują się dyskurs postimperialny, neoimperialny i właśnie postkolonialny. Można odnieść wrażenie, że zachodzi tu zjawisko przemieszania pojęć, którymi operuje się, prowadząc badania w nurcie myślenia postkolonialnego oraz niejednorodności przedmiotu badań, co powoduje spore trudności przy opisywaniu i badaniu tej przestrzeni. Brak zwartego i podzielanego przez większość badaczy systemu pojęć jest spowodowany ogromnym zróżnicowaniem kultur i bytów politycznych, w odniesieniu do których diagnozowane są rosyjskie praktyki kolonialne, oraz sporem wokół statusu Rosji jako państwa stosującego tego rodzaju praktyki. O złożoności problemu świadczy zróżnicowanie tematyczne wygłoszonych i dyskutowanych referatów.

Wystąpienia prof. Andrzeja de Lazarego *Tożsamość Rosjan po aneksji Krymu* oraz „*Car rosyjskich snów*”. Wizerunek Władimira Putina w twórczości Wiktora Jerofiejewa i Siergieja Jolkin pokazały, że rosyjska polityka (w tym przedsięwzięcia kolonialne) są uwarunkowane sytuacją wewnętrzną i poglądami większości rosyjskiego społeczeństwa. Myślenie imperialne czy kolonialne (kolonizujące) nie jest obce sporej części Rosjan. Kwestia Krymu czy Donbasu pokazała, że myślenie w kategoriach odzyskania dawnych ziem (kolonii?) jest niezwykle silne. Polityka prezydenta Putina jest tym przypadkiem egzemplifikacją poglądów znacznej części narodu rosyjskiego. W dyskusji pojawił się także wątek zdefiniowania pojęcia naród rosyjski: czy w zamysle Kremla ma nim być wspólnota obywateli, czy wspólnota kulturowa. Ma to nie miały wpływ na badania postkolonialne, ponieważ są one w znacznej mierze oparte na rozpoznawaniu relacji kulturowej między podmiotem kolonizującym i kolonizowanym.

Złożoną sytuację w literaturze ukraińskiej przedstawiła prof. UW, dr hab. Agnieszka Matusiak w referacie *Międzyrzecze kultur, czyli współczesna rosyjskojęzyczna literatura ukraińska jako „kolonialna rana”*. Prelegentka starała się opisać skomplikowane relacje pomiędzy twórcami ukraińskojęzycznymi i rosyjskojęzycznymi na Ukrainie. „Kolonialna rana” w literaturze ukraińskiej jest „[...] hybrydowym splotem kulturowego dziedzictwa kolonizatorów i kolonizowanych; tożsamości, która nie usiłuje zniwelować owych sprzeczności bądź na siłę ich zhomogenizować, lecz zachowując je, nadać im wymiar inspirującej dekolonialnej strategii emancypacyjnej” — konstatuje autorka.

Przykładem tego, że opisując daną przestrzeń, dowiadujemy się więcej o nas samych niż o niej, było wystąpienie mgr Joanny Jastrzębskiej zatytułowane *Czy interpretacyjna „zemsta” trwa? Rosja w polskiej prozie podróżniczo-reportażowej ostatnich lat*. Okazuje się, że proza podróżniczo-reportażowa tylko z pozoru stanowi obiektywne źródło poznania rzeczywistości. Badając opisy rosyjskiej przestrzeni geograficzno-kulturowej przedstawione przez Wacława Radziwiłowicza (*Crème de la Kreml. 172 opowieści o Rosji*),

Jakuba Rybickiego (*Po Bajkale. Rowerem przez Syberię*) i Michała Książka (*Jakuck. Słownik miejsca*), autorka pokazuje, że to, co w tych utworach podawane jest jako poznawanie, w istocie jest przesiąknięte myśleniem kolonizującym. Polskie doświadczenie Rosji jest w tym przypadku szczególne: składa się na nie głęboko zakorzenione w mentalności poczucie wyższości wobec „Wschodu” oraz kompleks dawnego subalterna wobec potężnego mocarstwa.

W centrum uwagi referentów znalazła się tematyka kaukaska. Kolejne wystąpienia dotyczyły bowiem złożonych relacji pomiędzy Rosją a Gruzją (dr hab. Elżbieta Tyszkowska-Kasprzak *(Post)imperialny dyskurs w prozie Wasilija Dimowa*) oraz Rosją a Armenią (prof. US dr hab. Izabela Kowalska-Paszt *Literackie zapiski z podróży do „kolonii”? Osip Mandelsztam „Podróż do Armenii”, Wasilij Grossman „Niech wam się dobrze wiedzie”, Jurij Karabczijewskij „Tęsknota za Armenią”, dr Bartosz Gołąbek Sowiecka Armenia Wasilija Grossmana. Wokół geopoetyki socrealizmu*). W rozważaniach nad Armenią uderza wspólnota losów Mandelsztama, Grossmana i Karabczijewskiego: wszyscy trzej pisali o niej, przebywali w niej, gdy narastały w ich życiu problemy związane z realizacją planów zawodowych. Armenia stanowi tło ich rozmyślań o świecie i naturze człowieka. Niezależnie od wyraźnie podkreślanych na powierzchni tekstów intencji zmierzającej do gloryfikacji opisywanych krain, pisarze ci wpisują się do pewnego stopnia w opisywanych utworach w kanony pisarstwa kolonialnego.

W wystąpieniu *Dekonstrukcja Imperium. „Asan” Władimira Makanina* dr hab. Andrzej Polak udowodniał, że utwór Makanina można odczytywać nie tylko jako obraz wojny w Czeczenii, ale także jako projekcję klęski rosyjskiego projektu kolonialnego na Kaukazie (którego początek można umiejscowić w XIX wieku i zauważyć jego przełożenie na literaturę, poczynając choćby od twórczości Puszkina i Lermontowa). W trakcie dyskusji nad przedstawionymi tezami często wychodziły na jaw trudne do wyjaśnienia różnice w postrzeganiu narodów Kaukazu (inaczej Rosjanie postrzegają Gruzinów, inaczej Ormian) oraz wpływ wydarzeń politycznych na zmianę światopoglądu pisarzy. Sugestywnym przykładem są tu kolejne utwory Wasilija Dimowa — w utworach opublikowanych przed konfliktem z Gruzją w 2008 roku był on zafascynowany narodem gruzińskim, w utworach późniejszych zmienił natomiast radykalnie swoją ocenę.

Na zakończenie seminarium wystąpiła dr Justyna Pisarska z referatem zatytułowanym *Rosyjska tożsamość postkolonialna. Imperium-subaltern w eurocentrycznym świecie*. Omawiając tezy wydanej pod koniec 2015 roku książki Wiaczesława Morozowa *Russia's Postcolonial Identity. A subaltern Empire in a Eurocentric World*, dr Pisarska pokazała skalę problemu tożsamości narodu i państwa rosyjskiego, dla którego, w projekcie wygranego w zimnej wojnie Zachodu, przewidziana jest rola subalterna mającego przyjąć liberalne rozwiązania ustrojowe i kulturowe. Dla Rosji jest to sytuacja nie do przyjęcia. Odpowiedzią na ten rzekomy dyktat Zachodu jest — według Morozowa — zwrot elit kremlowskich w stronę paleokonserwatyizmu, nakie-

rowanego na tzw. tradycyjne wartości i duchowość, wobec demoliberalnego „kolonialnego” dyskursu Zachodu.

Sosnowieckie seminarium wykazało, że tak jak nie ma jednego oblicza rosyjskiego kolonializmu, nie ma też możliwości zbudowania jednorodnego jego obrazu w badaniach postkolonialnych. Nie można jednoznacznie zdefiniować rosyjskiego stosunku do Innego/Obcego. Nie istnieje też jeden język, w którym mówi się o „rosyjskiej” odmianie tego procesu. Referaty i dyskusja nad zawartymi w nich tezami pozwala na rozszerzenie optyki badawczej oraz na uwzględnienie wielu czynników, które mają wpływ na kształtowanie myślenia o obszarze rosyjskim i postradzieckim. Być może prawdą jest to, co mówi rosyjska uczona Madina Tłostanowa, że do obszaru postradzieckiego nie można zastosować narzędzi teorii postkolonialnej wprost i istnieje potrzeba stworzenia nowego języka, za pomocą którego opisać się złożonych relacje pomiędzy narodami zamieszkującymi przestrzeń od Bugu do Morza Ochockiego.